

Sygn. akt III AUa 1360/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSA Barbara Mazur
Protokolant:	Lidia Pedynkowska

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2013 r. w Gdańsku

sprawy K. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 maja 2012 r., sygn. akt VII U 2618/11

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

K. M. odwołał się od decyzji, którą pozwany odmówił mu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnym warunkach.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymał stanowisko prezentowane w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gdańsku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury. Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Ubezpieczony K. M., ur. (...), w dniu 31 marca 2011 r. złożył do ZUS wniosek o emeryturę. Wnioskodawca nie jest członkiem OFE, nie pozostaje w stosunku pracy.

Pozwany uwzględnił wnioskodawcy 33 lat, 3 miesiące i 21 dni okresów składkowych i nieskładkowych ogólnego stażu pracy oraz 14 lat, 4 miesiące i 13 dni okresów pracy w szczególnych warunkach.

Decyzją z dnia 06 czerwca 2011r., zaskarżoną w niniejszym postępowaniu, pozwany organ rentowy odmówił ubezpieczonemu K. M. prawa do emerytury.

K. M. był zatrudniony w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) z siedzibą w dolnych M. w okresie od 7 października 1979 r. do 14 listopada 1992 r. na podstawie umowy o pracę. Nie był członkiem tej spółdzielni. Spółdzielnia miała działy rolniczy, transportowy i budowlany. W pierwszym okresie po zatrudnieniu wnioskodawca pracował jako mechanik w dziale transportowym, zajmował się spawaniem i naprawianiem samochodów i ciągników. W późniejszym okresie (od grudnia 1981 r.) wnioskodawca pracował w dziale budowlanym, który zajmował się budową domów i obiektów gospodarskich dla rolnictwa. Dział nie dzielił się na żadne jednostki organizacyjne, pracowało w nim ok. 25-30 osób, byli to murarze, stolarze i wnioskodawca – spawacz. Wnioskodawca miał warsztat na terenie zakładu. Ubezpieczony wykonywał prace polegające głównie na spawaniu piecy c.o. ale spawał też inne rzeczy np. elementy pługa. Pracował tak przez 4-5 lat. Następnie dostał do pomocy pracownika A. K., który nie miał uprawnień do spawania. Wówczas ubezpieczony dodatkowo zakładał centralne ogrzewanie na inwestycjach realizowanych przez spółdzielnię. Ubezpieczony nie zajmował stanowiska brygadzysty.

Wnioskodawca ma uprawnienia spawacza elektrycznego kadłubów okrętowych od 15.11.1971 r. i spawacza elektrycznego blach dźwigów od 15.11.1972 r.

Od 1 września 1987 r. wnioskodawcy powierzono poza zwykłym zakresem obowiązków prace konserwatorskie związane z wodą i hydrauliką. Prace te wykonywane były przez ubezpieczonego po zwykłych godzinach pracy na terenie spółdzielni. Za dodatkowe czynności w zakresie obsługi hydroforni, wnioskodawca otrzymywał osobne wynagrodzenie. Zakład pracy wydał wnioskodawcy świadectwo pracy w szczególnych warunkach. Wnioskodawca nie posiadał gospodarstwa rolnego. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna (...) w D. liczyła około 10-15 członków, którzy wnieśli wkłady w postaci ziemi, narzędzi rolniczych lub żywego inwentarza. W spółdzielni tej zatrudnionych było na podstawie umowy o pracę około 90-110 osób.

Podstawowe zasady wynagradzania członków spółdzielni i pracowników były takie same. Wszyscy wynagradzani byli w oparciu o tzw. dniówkę obrachunkową. Wysokość dniówki była planowana na początku roku i 75% jej wartości było wypłacane co miesiąc, reszta była wyrównana po zatwierdzeniu bilansu. Członkowie spółdzielni dodatkowo zaś otrzymywali procentowy udział proporcjonalnie do wielkości udziału (wkładu) w przypadku wypracowała zysku ponad plan.

C. J. (1) pracował wraz w wnioskodawcą w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) z siedzibą w dolnych M. w okresie od lipca 1985 do lutego 1993 r. na stanowisku kierowcy - mechanika, nie byłem członkiem spółdzielni. H. O. pracował wraz w wnioskodawcą w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) z siedzibą w dolnych M. w okresie od 1.10.77r. do czerwca 1989r., na różnych stanowiskach w tym jako kierownik produkcji, pracownik fizyczny, kierowca, kierowca zaopatrzenia, kierownik fermy drobiu był też prezesem spółdzielni, nie był członkiem spółdzielni. K. B. pracował wraz w wnioskodawcą w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) z siedzibą w dolnych M. w okresie od kwietnia 1975 do lutego 1993 roku, na stanowisku magazyniera a od 1982 roku był prezesem spółdzielni. Miał wgląd w dokumentacje dotyczącą członkostwa spółdzielni.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przedmiotem niniejszego postępowania była kwestia ustalenia prawa ubezpieczonego do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Wyniki przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego wykazały, że wnioskodawca legitymuje się wymaganym 15 – letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, co sprawia, iż stanowisko organu emerytalnego odmawiające wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury, nie jest słuszne.

Ogólne zasady nabywania prawa do emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po 1948 r. zostały uregulowane w treści art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2009, Nr 153 poz. 1227 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, tj. spełniają łącznie następujące warunki:

- 1) legitymują się okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż: 65 lat - dla mężczyzn, 60 dla kobiet,
- 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej: 25 lat dla mężczyzn, 20 dla kobiet,
- 3) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Stosownie do dyspozycji art. 32 ust. 1 cytowanej ustawy ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27. Dla uzyskania uprawnień do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym wymagane jest osiągnięcie wskazanego w przepisach wykonawczych wieku, a także przepracowanie określonej ilości lat w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Aktem wykonawczym, do którego odsyła ustawa o emeryturach i rentach z FUS, jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43 ze zm.). Stosownie do treści § 4 tego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W wykazie A – prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego – stanowiącym załącznik do rozporządzenia, w dziale XIV (Prace różne) pod pozycją 12 wymienione są prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym.

Dodatkowo wskazać należy, iż zgodnie z przepisem § 2 ust 1 i 2 powołanego wyżej rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Okresy pracy natomiast, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy (§ 2 ust. 2).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zgodnie z utartą praktyką i orzecznictwem w postępowaniu przed sądem okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mogą być ustalane także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia z zakładu pracy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 r., III UZP 6/84 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1984 r. III UZP 48/84), a więc wszelkimi dopuszczalnymi przez prawo środkami dowodowymi.

Bezspornym jest, iż ubezpieczony w dniu 31 stycznia 2011 r. osiągnął 60 rok życia, na dzień 01 stycznia 1999 r. udokumentował okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze co najmniej 25 lat, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego oraz na dzień złożenia wniosku nie pozostawał w stosunku pracy. Pozwany uznał wnioskodawcy 14 lat, 4 miesiące i 13 dni pracy w szczególnych warunkach.

Przedmiotem sporu pozostawało zatem ustalenie, czy za zatrudnienie w szczególnych warunkach może zostać uznany okres pracy wnioskodawcy od dnia 7 października 1979 r. do 14 listopada 1992 r. w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w D.. Organ rentowy zarzucił, iż wnioskodawca był członkiem tej rolniczej spółdzielni produkcyjnej.

W ocenie Sądu I instancji, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe pozwala na przyjęcie stanowiska ubezpieczonego, zgodnie z którym nie był on członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej ale jej pracownikiem. W szczególności zasadnicze znaczenie w omawianej kwestii Sąd ten przypisał zeznaniom świadków K. B. i H. O., którzy w różnych okresach zajmowali stanowiska prezesów tej spółdzielni. Podali oni stanowczo, iż ubezpieczony nie był członkiem spółdzielni. Świadczyli, iż członków spółdzielni było około 10-15 i wnieśli oni wkłady w postaci ziemi, maszyn, zwierząt. Podali również, iż zasadnicza różnica w zasadach wynagradzania między członkami a pracownikami była taka, że ci pierwsi, poza wynagrodzeniem w dniówce obrachunkowej wyrównywanej po zatwierdzeniu budżetu, otrzymywali „dywidendę” czyli udział w dochodzie spółdzielni. Wnioskodawca takiego składnika nie otrzymywał, co wynika z jego dokumentacji płacowej. Podkreślenia wymaga również, iż spółdzielnia zawarła z wnioskodawcą umowy o pracę na piśmie, wydała mu świadectwo pracy i świadectwo pracy w warunkach szczególnych. W dokumentacji osobowej ubezpieczonego brakuje deklaracji członkowskiej czy innych dokumentów związanych z członkostwem w spółdzielni. Jedynie karty płacy ubezpieczonego za lata 1979 i 1980 zawierają odrębny zapis „członek dniówki”, „członek ryczałt”, w pozostałych latach brak jest podobnych zapisów, stąd zdaniem Sądu Okręgowego nie można im przypisać przesądzającego znaczenia. Brak członkostwa ubezpieczonego w spółdzielni potwierdził również świadek C. J. (2), jak również wynika on z przesłuchania samego wnioskodawcy.

Zdaniem Sądu I instancji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala również na przyjęcie, iż wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności spawacza, o której mowa w wykazie A, dziale XIV poz. 12 przywołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - co najmniej przez brakujące (do wymaganego prawem okresu 15 lat) niespełna 8 miesięcy. W szczególności nie budzi wątpliwości Sądu, iż od grudnia 1981 r. przez 4 – 5 lat wnioskodawca spawał piece c.o. i inne rzeczy np. elementy pługa. Potwierdzili to jednoznacznie świadkowie H. O. i Z. B.. Ponadto podkreślenia wymaga, że wnioskodawca legitymował się w tym czasie stosownymi uprawnieniami. Wobec powyższego ocena pozostałego okresu pracy ubezpieczonego stała się zbędna.

W konkluzji, z przytoczonych względów zważywszy na ustalony stan faktyczny i argumenty podnoszone powyżej, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i cytowanych wyżej regulacji zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany organ rentowy zaskarżając go w całości, zarzucając mu naruszenie przepisu prawa materialnego - art. 184 w powiązaniu z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 i § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz naruszenie prawa procesowego w szczególności art. 233 § 1 k.p.c poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej nie wyjaśnieniu wszystkich okoliczności w sprawie.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego w części wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I instancji.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy w okresie od 7 października 1979r. do 14 listopada 1992r praca świadczona przez K. M. w (...) w M. Dolnych wynikała z umowy o pracę, czy opierała się na stosunku członkostwa, albowiem przesądzenie tej kwestii miało istotne znaczenie dla oceny, czy nabył on uprawnienia do emerytury w

obniżonym wieku na zasadzie art. 32 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.)

W sensie formalnoprawnym (dogmatycznym) zachodzi bowiem zasadnicza różnica między pracą wykonywaną w ramach stosunku pracy, a pracą świadczoną w ramach stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej. W tym drugim wypadku prawo i obowiązek świadczenia pracy wynika ze stosunku członkostwa w spółdzielni, z którym wiąże się między innymi prawo udziału w jej zarządzaniu poprzez jej organy i inne rozwiązania instytucjonalne właściwe ruchowi spółdzielczemu, co ma określony wpływ na sposób organizacji pracy i podporządkowanie w procesie jej świadczenia. W konsekwencji tego w zestawieniu ze stosunkiem pracy stosunek członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, w ramach którego świadczona jest praca, wykazuje właściwości jakościowo różne i w związku z tym do pracy wykonywanej przez członków tych spółdzielni zastosowanie mają tylko niektóre, nieliczne (ochronne) przepisy prawa pracy.

Odmierna ocena Sądu Okręgowego co do charakteru zatrudnienia wnioskodawcy oparta jest w przekonaniu Sądu Apelacyjnego na niepełnej analizie zebranego materiału dowodowego, w szczególności dowodów z akt osobowych wnioskodawcy oraz kartotek płacowych a nadto nie uwzględnia zasad doświadczenia i znajomości realiów prawnych w okresie spornym.

Stosownie do treści art. 113 ustawy z 17.02.1961r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. Nr 12, poz. 61 ze zm.) zdolny do pracy członek spółdzielni produkcyjnej ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w zakresie ustalonym przez statut lub uchwałę walnego zgromadzenia. W art. 114 § 1 przewidziano zaś, że przy pracach stanowiących zasadniczy przedmiot działalności gospodarczej, jak również w prowadzonych przez spółdzielnię zakładach przetwórczych i usługowych mogą być zatrudnieni oprócz członków także ich domownicy, inne zaś osoby jedynie dorywczo dla zapobieżenia stratom gospodarczym. W § 2 wskazano, że spółdzielnia może zatrudniać czasowo lub na stałe osoby nie będące członkami ani domownikami członków przy wykonywaniu prac wymagających szczególnych kwalifikacji, jakich członkowie nie posiadają.

Regulacja co do zatrudniania innych osób poza członkami spółdzielni przewidziana została również w ustawie z 16.09.1982r. – Prawo spółdzielcze (j.t. Dz.U. z 2003r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.), gdzie art. 155 § 1 stanowi, że zdolny do pracy członek spółdzielni ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w rozmiarze ustalonym corocznie przez zarząd, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej spółdzielni. Natomiast w art. 157 ustawodawca wskazał, że spółdzielnia poza członkami i domownikami może zatrudniać stosownie do swoich potrzeb również inne osoby na podstawie umowy o pracę lub na podstawie innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy.

Z powyższego wynika więc, iż z samej istoty rolniczej spółdzielni produkcyjnej wynika, że powinna ona opierać się na osobistej pracy członków i regułą jest nielączenie stosunku pracy ze stosunkiem członkostwa. Ustawodawca przewidział także odstępstwo od zasady niemożności angażowania do pracy w spółdzielni innych osób poza jej członkami. Zezwolił bowiem na zatrudnienie osób trzecich bez ograniczeń w czasie przy wykonywaniu prac wymagających szczególnych kwalifikacji lub na czas przejściowy tzn. przy pracach sezonowych i dorywczych. Następnie w nowelizacji do ustawy z 1982r. od 26.09.1994r. zakres ten ograniczył do potrzeb spółdzielni.

Z drugiej strony nie należy przywiązywać szczególnej wagi do twierdzeń skarżącego, że na przeszkodzie członkostwu spółdzielni stała okoliczność nie posiadania własnego gospodarstwa i w konsekwencji niemożność wniesienia wkładu gruntowego. Wskazane regulacje prawne przewidywały bowiem i przewidują nadal możliwość wniesienia innych wkładów z tytułu członkostwa w spółdzielni niż wkłady gruntowe.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca w spornym okresie czasu był zatrudniony na podstawie umowy o pracę, opierając swe ustalenia w zasadzie wyłącznie na zeznaniach wnioskodawcy oraz świadków C. J. (2), H. O. i K. B. z których wynikało, że nie posiadał udziałów w tej Spółdzielni. W swoich ustaleniach Sąd Okręgowy w całości pominął

natomiast – jak wyżej wskazano - zebraną w sprawie dokumentację w postaci zebranych w aktach organu rentowego kartotek płacowych oraz dowodów z akt osobowych. Z kartotek wynagrodzeń wnioskodawcy wynika, że wnioskodawca otrzymywał wynagrodzenie w oparciu o wypracowane dniówki obrachunkowe (k.17-30 akt ZUS). Okoliczność, że wnioskodawca otrzymywał wynagrodzenie obliczane na podstawie przepracowanych dniówek obrachunkowych, a więc w sposób przewidziany dla członków spółdzielni przyznana została zresztą przez świadków, przy czym świadkowie twierdzili, że taki określono sposób wynagradzania również dla pracowników najemnych. Przyznanie w tym zakresie zeznaniom świadków waloru wiarygodności jest w ocenie Sądu Apelacyjnego pochojne. We wszystkich kartotekach wynagrodzeń są bowiem dwie rubryki – rubryka wynagrodzenia w dniówkach (charakterystyczna dla obliczenia wynagrodzeń dla członków Spółdzielni) i rubryka „pracownicy najemni” i ta druga rubryka w przypadku wszystkich kart wynagrodzeń wnioskodawcy jest pusta. W żadnej kartotece wynagrodzeń w przypadku wnioskodawcy, nie ma żadnych danych zapisanych w rubryce pracownicy najemni, natomiast są szczegółowo wypełnione dane w rubrykach wynagrodzenia w dniówkach, czyli te rubryki które są charakterystyczne dla obliczania wynagrodzenia dniówkowego, a więc wynagrodzenia członka. Jeśli by wynagrodzenia wszystkich pracowników najemnych obliczane były w dniówkach, to zbędne byłoby zamieszczanie w kartotekach rubryki „pracownicy najemni”. Idąc dalej, w poszczególnych kartotekach wynagrodzeń, owszem są takie miesiące gdzie wnioskodawca realizował swoje obowiązki jako członka przez pełny miesiąc roboczy, czyli średnio w miesiącu 21, 22 dni , niemniej jednak w niektórych latach są takie miesiące gdzie wnioskodawca w ogóle nie wykonywał pracy w spółdzielni np. kwiecień 1987r. grudzień 1987r., natomiast w październiku 1987r. wykonywał pracę tylko przez 11 dni, w lipcu przez 14 dni, lutym przez 15 dni, i nie są tylko i wyłącznie urlopy gdy przez 2 miesiące w ciągu roku praca w ogóle nie jest świadczona zaś w innych miesiącach świadczona 11 czy 15 dni.

Także dowody z akt osobowych wnioskodawcy zaprzeczają temu, co zeznają świadkowie. Każda kolejna umowa wnioskodawcy nie jest umową o pracę pracownika najemnego, tylko spółdzielczą umową o warunkach pracy (tak umowa z 1 grudnia 1980r. z 2 stycznia 1982r. oraz 1 września 1987r.) We wszystkich tych spółdzielczych umowach wskazane są zasady obliczania wynagrodzenia wnioskodawcy dniówkami obrachunkowymi, co z kolei się przekłada na kartoteki wynagrodzeń. Gdyby wnioskodawca był pracownikiem najemnym, to nieporozumieniem byłoby takie tytułowanie wszystkich umów. Ta dokumentacja osobowa oraz kartoteki wynagrodzeń jest na tyle spójna i kompletna, że całkowite jej odrzucenie i oparcie się na zeznaniach trzech świadków jest niewłaściwe. Dokumenty powyższe w ocenie Sądu Apelacyjnego skutecznie podważają wiarygodność twierdzeń wnioskodawcy oraz świadków, które – choć spójne – są jednak niewiarygodne. W świetle powyższych dowodów słuszne jest twierdzenie pozwanego, że wnioskodawca był zatrudniony w spornym okresie w (...) w D., będąc jednocześnie członkiem tej spółdzielni a przynajmniej, że zebrany materiał dowodowy nie może prowadzić do wyprowadzenia odmiennych wniosków jako nie budzących wątpliwości.

Powyższe ustalenie skutkuje uznaniem za zasadny zarzutu naruszenia przez Sad Okręgowy prawa materialnego, tj. art. 32 ust.1 w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) poprzez bezzasadne uwzględnienie powyższego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych. Zarówno w orzecznictwie przywołanym w apelacji jak i w wyroku z dnia 25 kwietnia 2012r., I UK 383/11, Lex nr 1215134, Sąd Najwyższy przyjmuje, że zatrudnienie wynikające ze stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie odpowiada warunkom opisanym w art. 22 § 1 k.p., bowiem z jego istoty wynikają prawa i obowiązki niewystępujące w stosunku pracy, a wynikające z art. 18 ustawy z 1982 r. - Prawo spółdzielcze, i okres taki nie może zostać zaliczony do okresu, od którego zależy nabycie prawa do wcześniejszej emerytury z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). W ostatnim z cytowanych wyroków Sąd Najwyższy podkreślił, że ustawodawca nie przewidział w rolniczej spółdzielni produkcyjnej formy zatrudnienia, występującej w spółdzielni pracy, w której stosunek pracy pomiędzy spółdzielnią a jej członkiem nawiązuje się przez spółdzielczą umowę o pracę (art. 182 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze). Zatrudnienie członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej w tej spółdzielni wynika zatem ze stosunku członkostwa, a nie z umowy o pracę. Stosownie do art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym

przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z kolei w myśl art. 22 § 11 k.p. zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartą przez strony umowy. Zatrudnienie wynikające ze stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie odpowiada warunkom opisanym w art. 22 § 1 k.p., bowiem z jego istoty wynikają prawa i obowiązki niewystępujące w stosunku pracy, a wynikające z art. 18 Prawa spółdzielczego, np. prawo do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu lub zebraniu grupy członkowskiej, do wybierania i bycia wybieranym do organów spółdzielni, do udziału w nadwyżce bilansowej, do świadczeń spółdzielni w zakresie jej statutowej działalności oraz prawo do zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni (art. 42 § 4 Prawa spółdzielczego), obowiązek wniesienia wkładu (art. 152 Prawa spółdzielczego). Analogiczny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 186/09 (OSNP 2011 nr 13-14, poz. 189), stwierdzając, że prawa i obowiązki członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych są uregulowane w odmienny sposób praw i obowiązków pracowniczych. Przy czym wyraźnie trzeba zaznaczyć, że niekorzystanie przez spółdzielcę z przysługujących mu praw nie oznacza, że nie kształtują one treści stosunku prawnego łączącego go ze spółdzielnią.

Zgodzić się także należy z pozwanym, że błędne jest ustalenie Sądu I instancji, że wnioskodawca wykonał pracę spawacza, która kwalifikowałaby się do zaliczenia do uzyskania prawa do emerytury w wieku obniżonym to jest stale i wymiarze czasu odpowiadającym pełnoetatowemu zatrudnieniu w ramach stosunku pracy. Takiemu ustaleniu przeczą również choćby dokumenty w postaci kartotek wynagrodzeń gdzie z jednej strony wskazuje się, że wnioskodawca wykonywał przez cały czas pracę w wydziale transportu, zaś z drugiej skoro wnioskodawca wykonywał pracę nie w każdym miesiącu lub tylko przez część miesiąca (11, 14 czy 15 dni) – co przekładało się na sposób obliczenia wynagrodzenia, to w żadnym razie nie można mówić o „pełnoetatowym” wykonywaniu pracy spawacza. Takiemu charakterowi pracy przeczą też dokumenty znajdujące się w aktach osobowych. I tak poszczególne umowy spółdzielcze o warunkach pracy powierzają wnioskodawcy obowiązki: mechanizatora - umowa z 1980r., brygadzysty warsztatu mechanizacji – umowa z 1982r., konserwatora hydroforni w pełnym wymiarze czasu pracy - umowa z 1987r.

W konsekwencji K. M. nie może skorzystać z przywileju uzyskania prawa do emerytury w obniżonym wieku, albowiem nie legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, gdyż okres zatrudnienia w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w D. nie może zostać zaliczony do stażu pracy zarówno z uwagi na podstawę prawną zatrudnienia jak też na charakter wykonywanych obowiązków.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd Apelacyjny, orzekł, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. jak w sentencji.